

# NA ŚWIĘTĄ ŁUCĘ, NOC SIĘ ZE DNIEM TŁUCE

Posted on 12 grudnia 2023



**Mimo że prawie zapomniane, uroczystości św. Łucji, o głębokich korzeniach w najstarszych ludowych obchodach Wigilii i Bożego Narodzenia, stanowiły symboliczne zakończenie i jednocześnie inaugurację tradycyjnego roku obrzędowego.**

Św. Łucja - orędowniczka w chorobach oczu

13 grudnia obchodzimy wspomnienie św. Łucji, chrześcijańskiej męczennicy z Syrakuz, która żyła na przełomie III i IV wieku. Łucja była córką zamożnej wdowy Eutychei, która dbając o przyszłość córki, znalazła jej narzeczonego. Dziewczyna była głęboko pobożna i inaczej widziała swoją przyszłość. Gdy matka zachorowała, Łucja wyprosiła u grobu św. Agaty zdrowie dla niej. Gdy modlitwy zostały wysłuchane, matka zgodziła się, by Łucja oddała życie Bogu. Dziewczyna zdecydowała się rozdać swój posąg biednym, co wywołało gniew narzeczonego i ostatecznie skazanie Łucji na zamknięcie w domu publicznym. Dziewczyna po odmowie złożenia hołdu pogańskim bogom, została poddana egzekucji. Podobno pięknymi oczami młodej męczennicy zachwycali się jej oprawcy. Widząc to, kazała je sobie wyłupić i przesłać na tacy narzeczonemu. Zmarła śmiercią męczeńską 13 grudnia 304 roku.

W ikonografii przedstawiana jest, jako rzymska niewiasta trzymająca palmę męczeństwa oraz tacę z parą oczu. Jej symbole to lampa, księga, miecz, płomień u stóp, woły i sztylet. Ten ostatni często umieszczany w jej szyi. Atrybuty te nawiązują do jej męczeńskiej śmierci.

Święta z Syrakuz jest patronką chorych dzieci, nawróconych panien lekkich obyczajów, ociemniałych oraz tych, którzy do pracy potrzebują dobrego wzroku tj. krawców, szwaczek, tkaczy, pisarzy. Jest orędowniczką w chorobach oczu, bólach gardła, infekcjach i krwotokach. Jej kult rozwijał się w Europie od XIII wieku po przeniesieniu jej relikwii do Wenecji.

Święta Łucja, dnia przyrzuca

Według tradycji ludowej, dzień poświęcony św. Łucji symbolizował narodziny słońca i światła. Imię Lucia w języku łacińskim, związane z słowami lux- lucis (światło), dodatkowo podkreślało oczekiwanie na powrót jasności. Dawniej uważano, że 13 grudnia to czas najdłuższej i najciemniejszej nocy w roku. Z powodu różnic między kalendarzami gregoriańskim a juliańskim, uroczystość, choć datowana na 13 grudnia, w rzeczywistości przypadała na 23 grudnia, podczas zimowego przesilenia słońca. Obchody tego dnia miały na celu powitanie słońca, nowego roku słonecznego i wegetacyjnego.

W okresie najkrótszych dni w roku obchodzono radosne przygotowania i praktykowano magiczne obrzędy. W tradycji ludowej ten szczególnie dzień sygnalizował bliskość Świąt Bożego Narodzenia, rozpoczynając intensywne porządki świąteczne, wróżby pogodowe i przepowiednie. W tym okresie księża zaczęli roznosić wigilijne opłatki, a gospodynie na wsiach przystępowały do gruntownych porządków i rozpoczynały przygotowania do świąt. Zwożono drewno na opał, mielono ziarno na mąkę, tłuczono w stępach kaszę, bito świnie.

Tradycje i zwyczaje związane z dniem św. Łucji

W świadomości ludowej, dzień św. Łucji był uznawany za moment przejściowy, co sprawiało, że stanowił doskonałą okazję do wróżb. Młode dziewczęta odłamywały gałązkę z drzewa wiśniowego, umieszczając ją w naczyniu z wodą na parapecie lub na zapiecku. Jeśli rozkwitła w czasie świąt Bożego Narodzenia, uznawano to za wróżbę o nadchodzącym zamążpójściu. W niektórych wsiach, każdy domownik posiadał swoją gałązkę, a liczba kwiatów na niej wróżyła pomyślność w nadchodzącym nowym roku.

Powszechną praktyką było przepowiadanie przyszłorocznej pogody od dnia św. Łucji. Chłopi starannie śledzili zjawiska przyrodnicze, które miały przewidzieć warunki atmosferyczne na następne dwanaście miesięcy. Pogoda 13 grudnia była uważana za odzwierciedlenie stycznia, a dni do 25 grudnia przewidywały warunki atmosferyczne kolejnych miesięcy: *Od Łucji do Wilii licz dwanaście dni, a w jakim to sobie toku, słonko we dnie, w nocy gwiazdy, światłem tuż po sobie lśni, takim będzie miesiąc każdy, w nadchodzącym tobie roku.*

Znanych jest jeszcze wiele przysłów związanych z tym zwyczajem, np.:

- „Kiedy na świętą Łucję mróz, to smaruj wóz”;
- „Święta Łucja głosi, jaką pogodę styczeń przynosi”;
- „Po świętej Łucji pogoda na koniec grudnia śnieg poda”.

W dniu św. Łucji odkładano również dwanaście kawałków drewna, aby rano w wigilię Bożego Narodzenia użyć ich do rozpalenia w piecu. Wierzono, że dym z tego drewna chroni przed złem. Dawniej wierzono również, że w dniu św. Łucji czarownice stawały się bardziej aktywne. Mówiono, że krążą wokół domów, rzucając czary. Aby zabezpieczyć się przed ich szkodliwymi działaniami, okadzano domy, budynki gospodarcze, a na progach składano zioła. W stajniach i oborach układano ciernie i poświęcone zioła. Nad głowami krów wymawiano nawet ciche zaklęcia zwane "szseptuchami".

W tym dniu kobiety i dzieci unikały wychodzenia po zmroku, obawiając się porwania. Szczególną uwagę zwracano na niemowlęta w kołyskach, aby zapobiec ich porwaniu przez czarownice i zamianie ich na szpetnych odmieńców. Dodatkowo, modlono się do św. Łucji o ochronę przed siłami nieczystymi.

Dawniej również uważano, że pożyczanie komuś czegokolwiek, w tym dniu, przyniesie pecha. W badaniach etnograficznych znajdujemy jednak również bardziej pozytywne przesady związane z tym dniem. Wierzono bowiem, że deszcz w dniu św. Łucji, przynosi mleczność krów. Z kolei od 13 grudnia do Wigilii praktykowano karmienie kur prosem lub pszenicą, co miało wpływać korzystnie na ich zdolność do znoszenia jaj.

W beskidzkich miejscowościach istniał także zwyczaj chodzenia tzw. *Lucek*, czyli kobiet w białych szatach, które odwiedzały góralskie chaty. Wymiały gęsim piórem cztery kąty w izbie, w celu odstraszenia złych duchów. W zamian otrzymywały chleb, sól i wodę.



Obraz św. Łucji, autor: Francesco del Cossa